

Przemysław Waingertner

Narodowa krucjata czy wojskowa rebelia? : na marginesie "Hiszpanii bohaterskiej" Jędrzeja Giertycha

Przegląd Nauk Historycznych 12/1, 294-301

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Narodowa krucjata czy wojskowa rebelia? Na marginesie *Hiszpanii bohaterkiej* Jędrzeja Giertycha [Rec.: J. Giertych, *Hiszpania bohatera*, oprac. i wstęp M. Andrzejczak, Dom Wydawniczy „Ostoja”, Krzeszowice 2013, ss. 402].

W 2013 r. nakładem Domu Wydawniczego „Ostoja” ukazała się książka *Hiszpania bohatera* pióra Jędrzeja Giertycha. Warto tu przypomnieć, iż jest to już drugie wydanie tej pozycji, lecz po bardzo długiej przerwie – polscy czytelnicy mieli bowiem okazję zapoznać się z nią po raz pierwszy w 1937 r.

Autor książki trwale zapisał się w najnowszej historii Polski, ale kojarzony jest powszechnie z jednej strony przede wszystkim jako jeden z najważniejszych liderów polskiego obozu narodowego, z drugiej jako polityk kontrowersyjny, który chętnie szermował w swych wypowiedziach argumentacją antysemitką i konsekwentnie krytykował masonerię, upatrując w kręgach żydowskich i lożach wolnomularskich czynników zmierzających do zniszczenia zachodniej cywilizacji, opartej na wartościach chrześcijańskich. Jednak wypada stwierdzić, że podobne próby prostego czy intencjonalnie spektakularnego określenia tej postaci w żadnym razie nie obejmują bogactwa wszystkich aspektów jej publicznej aktywności. Urodzony w 1903 r. w Sosnowcu J. Giertych był w latach Polski międzywojennej nie tylko jednym z przywódców Stronnictwa Narodowego, ale także działaczem harcerskim, dyplomata, prawnikiem, dziennikarzem, publicystą, historykiem, pisarzem, teoretykiem polskiego nacjonalizmu, wreszcie bliskim współpracownikiem Romana Dmowskiego – założyciela polskiego ruchu narodowego i jego głównego ideologa. Po agresji niemieckiej na Polskę w 1939 r., jako żołnierz Marynarki Wojennej, brał udział w obronie Helu. Wzięty do niewoli, próbował z niej uciekać... sześć razy! Po 1945 r. zamieszkał wraz z rodziną w Londynie. Na emigracji redagował w latach pięćdziesiątych pismo „Ruch Narodowy”, a od 1969 r. do roku 1988 kolejny tytuł – „Opokę”. Zmarł nad Tamizą w 1992 r., ale pochowany został w Kórniku koło Poznania¹⁰.

Okoliczności opublikowania przez J. Giertycha książki *Hiszpania bohatera* były dość niecodzienne. Jak wiadomo, dramatyczne wydarzenia, związane z wojną domową na Półwyspie Iberyjskim

¹⁰ Więcej o J. Giertychu por. m.in. *Curriculum vitae Jędrzeja Giertycha*, wstęp i oprac. M. Andrzejczak i K. Dziuda, Dom Wydawniczy „Ostoja”, Krzeszowice 2011, ss. 203.

w latach 1936–1939, odbijały się głośnym echem w całej Europie – również w Polsce – przyciągając uwagę nie tylko elit politycznych, ale także szerokiej opinii publicznej. Ten krwawy konflikt i relacje o jego przebiegu przyczyniały się również do wyraźnej polaryzacji postaw mieszkańców Starego Kontynentu w zależności od wyznaczanych przez nich poglądów politycznych. We wszystkich niemal państwach europejskich kręgi zorientowane monarchistycznie, konserwatywnie i narodowo, związane z Kościołem katolickim, a także zwolennicy włoskiego faszyzmu i narodowego socjalizmu w Niemczech deklarowali swe sympatie dla strony frankistowskiej, natomiast środowiska socjalistyczne i liberalne oraz lewicowi radykałowie i komuniści – dla tzw. Hiszpanii republikańskiej.

Polscy narodowcy – bacznie obserwując i analizując wydarzenia na Półwyspie Iberyjskim – sugerowali niejednokrotnie w wypowiedziach prasowych i innych publicznych enuncjacjach, iż obraz hiszpańskiej wojny domowej, jaki przedstawiały gazety i czasopiśma w Drugiej Rzeczypospolitej, szczególnie reprezentujące nurt liberalny i lewicowy, daleki jest od prawdy. Wobec powyższych ocen redakcja narodowego „Kurieria Poznańskiego” podjęła decyzję o wysłaniu za Pireneje, jako korespondenta wojennego gazety, jednego z najwybitniejszych wówczas publicystów i dziennikarzy obozu – J. Giertycha.

Autor *Hiszpanii bohaterkiej* spędził w ogarniętej krwawą zawieruchą Iberii, w strefie opanowanej przez zwolenników generała Franco, ponad dwa tygodnie (od 8 do 24 kwietnia 1937 r.), nadsyłając regularnie do „Kurieria” obszernie relacje, dotyczące operacji wojennych oraz działań politycznych, administracyjnych i gospodarczych, podejmowanych przez frankistów. Spotkały się one z dużym zainteresowaniem czytelników – podobnie jak inne artykuły jego autorstwa, dotyczące zagadnień hiszpańskiej wojny domowej, publikowane przezeń m.in. w „Warszawskim Dzienniku Narodowym”, „Myśli Narodowej” i „Wszechpolaku”. Sam J. Giertych po powrocie do kraju – zapraszany na liczne odczyty, dyskusje i spotkania autorskie, organizowane przez narodowców, a dotyczące wydarzeń za Pirenejami – uznany został w kręgach narodowo-katolickich za swego rodzaju specjalistę w zakresie problematyki wojny w Hiszpanii. Efektem szerokiego odzewu, z jakim spotkały się reportaże wysłannika „Kurieria Poznańskiego” było szybkie podjęcie przez ich autora starań – wspartych przez sympatyków jego publicystyki i samą redakcję gazety – o wydanie zebranych reportaży w postaci książki. Jej opublikowanie nastąpiło w iście bly-

skawicznym tempie w drugiej połowie 1937 r., zaledwie pięć miesięcy po powrocie J. Giertycha do kraju. Autor zdecydował się opatrzyć ją przy tym tytułem tyleż znamionym, co nie pozostawiającym wątpliwości co do jej wymowy – *Hiszpania bohaterska*.

Opisy wojaży J. Giertycha po opanowanej przez „wojska narodowe” Hiszpanii obejmują m.in. relację z Salamanki, pełniącej podczas pobytu polskiego publicysty na Półwyspie Iberyjskim funkcje nieformalnej stolicy generała Franco. Następnie wysłannik „Kuriera Poznańskiego” uzyskał zezwolenie władz na wyjazd na linię frontu i jego bezpośrednie zaplecze. W jego trakcie odwiedził liczne pozycje armii frankistowskiej w miejscowościach Avila, Talavera de la Reina, Toledo, Bujalance i Porcuna. Przebywał również w „narodowej” Andaluzji, zatrzymując się na dłużej w Sewilli i Kordobie. Przemierzał też opanowaną przez frankistów Nawarrę. Sugestywne relacje publicysty z tych eskapad obfitują w tyleż dramatyczne, co malownicze opowieści zarówno żołnierzy, jak i cywilów, opisujące krwawe epizody hiszpańskiej wojny domowej: przykłady patriotyzmu, heroizmu i poświęcenia poszczególnych oficerów, żołnierzy i członków paramilitarnych organizacji, walczących pod sztandarami generała Franco; przebieg mniejszych potyczek, jak też wielkich bitew; wojskowych pochodów; zniszczeń wojennych oraz represji, stosowanych przez stronę „republikańską”, wobec „obrońców wiary, króla i narodu”.

Najważniejszym zadaniem, jakie postawił przed sobą autor *Hiszpanii bohaterskiej* było jednak sportretowanie tej części hiszpańskiego społeczeństwa – jego postaw, morale, motywacji, aktywności publicznej (politycznej i militarnej), które dochowując wierności hasłom tradycjonalistycznym, zachowawczym, narodowym, katolickim, a po części i monarchistycznym, zdecydowało się poprzeć antyrepublikański wojskowy przewrót. Książka obfituje w obszerne charakterystyki zachowań poszczególnych jednostek, grup społecznych i zawodowych, wspólnot etnicznych oraz środowisk politycznych i mobilizowanych przez nie oddziałów paramilitarnych, popierających czynnie w części Półwyspu Iberyjskiego opanowanego przez frankistów, działania „narodowej armii” (mniej miejsca J. Giertych poświęcił podobnej charakterystyce strony „republikańskiej”, choć pojawiają się w książce opisy konfliktu pomiędzy komunistami i anarchistami; rozgrywek politycznych i militarnych pomiędzy poszczególnymi środowiskami „czerwonej Hiszpanii”; wreszcie terroru, jaki miał zapanować w części Iberii, kontrolowanej przez hiszpańską lewicę).

Znajdziemy zatem w omawianej pozycji, obok opisów zachowań i wyglądu oddziałów regularnej hiszpańskiej armii, które podporządkowały się generałowi Franco, również prezentację obozu karlistów, których nazwa pochodziła od faktu wspierania przez nich jeszcze w I połowie XIX w. praw do tronu hiszpańskiego infanta Don Carlosa. Zmierali oni przez dekady do odtworzenia mocarstwowego statusu Hiszpanii poprzez reformy konserwatywne, prokatolickie, decentralizacyjne, antydemokratyczne i antyliberalne, przeciwstawiając się jej przekształceniu najpierw w monarchię konstytucyjną, a następnie w republikę. Natomiast w okresie wojny domowej poparli generała Franco, szermując hasłem „Dios! Patria! Fueros! Rey!” („Bóg! Ojczyzna! Prawa Lokalne! Król!”) Opisom tego środowiska towarzyszą obszernie charakterystyki sformowanych przez jego zwolenników oddziałów ochotniczych – „requeté” – wyróżniających się spośród innych paramilitarnych formacji profrankistowskich charakterystycznym elementem umundurowania, jaki były czerwone berety (karliści ruszali w nich tradycyjnie do boju chociaż stawali się w ten sposób łatwym celem dla żołnierzy strony przeciwnej).

J. Giertych sporo miejsca na kartach swej książki poświęcił też Hiszpańskiej Falandze (utworzonej w 1933 r., głoszącej program oparty na hasłach odbudowy mocarstwowej Hiszpanii poprzez wprowadzenie ustroju totalnego, zasad nacjonalizmu, idei solidaryzmu społecznego i syndykalizmu), partii Renovación Española (jednemu ze stronnictw Drugiej Republiki Hiszpańskiej, propagującemu hasła monarchistyczne – zamordowanie jej lidera Calvo Sotelo przez bojówki republikańskie było jedną z bezpośrednich przyczyn wybuchu wojny domowej w Hiszpanii), ugrupowaniu Acción Popular (popularyzującemu idee prawicowe, narodowo-zachowawcze i prokatolickie, którego liderem był José Maria Gil Robles), wreszcie tworzonym przez wspomniane wyżej organizacje zbrojnym formacjom, walczącym na froncie u boku regularnej armii.

Wysłannik „Kuriera Poznańskiego” odniósł się w swej książce również do problemu, przyciągającego szczególną uwagę i budzącego wiele emocji zarówno wśród elit politycznych, jak i opinii publicznej Europy schyłku lat trzydziestych, a zarazem dowodzącego rzeczywiście wielkiego zainteresowania i głębokiego identyfikowania się różnorodnych ruchów i środowisk politycznych Starego Kontynentu z jedną bądź drugą stroną hiszpańskiego konfliktu, tj. uczestnictwa cudzoziemców (zarówno formacji regularnego wojska, jak i cywilnych ochotników z różnych krajów – Niemiec, Włoch,

Związku Sowieckiego, Czechosłowacji, Francji, Polski) w wojnie domowej w Iberii. Jędrzej Giertych opisuje swoje spotkania z żołnierzami i oficerami niemieckimi i włoskimi, wspierającymi armię frankistowską, a także przytacza informacje zasłyszane od świadków i pochodzące z relacji prasowych o udziale republikańskich międzynarodowych brygad w starciach na froncie.

Wreszcie ważnym wątkiem pojawiającym się w relacjach publicysty są opisy odwiedzanych przez niego miejscowości i okolic, fascynujących przybysza z Polski egzotyczną urodą i iberyjską specyfiką – widoczną pomimo zniszczeń, jakie przyniosły działania wojenne prowadzone w starych, słynących z zabytków miastach i na prowincji.

W książce J. Giertycha – pisanej przez niego z nieskrywaną, a niekiedy wręcz entuzjastyczną sympatią do obozu frankistowskiego – znaleźć można wiele wyrazistych tez, skłaniających do polemiki. Interpretuje on zatem wojnę domową w Hiszpanii przede wszystkim jako patriotyczne narodowe powstanie, wzniecone pod hasłami obrony hiszpańskiej tożsamości przeciwko planom uczynienia z tego państwa forpoczty sowieckiej rewolucji i wpływów Związku Sowieckiego oraz międzynarodowego ruchu komunistycznego na zachodzie Europy. Wojskowy przewrót jawi się w jego ocenach jedynie jako element ogólnonarodowego ruchu sprzeciwu wobec „czerwonych rządów”. Korespondent „Kuriera Poznańskiego” wielokrotnie podkreślał w swych relacjach zebranych w *Hiszpanii bohaterkiej*, że wystąpienie wojska w Maroku zostałoby przez rząd w Madrycie bez większego trudu stłumione, gdyby nie poparcie jakiego udzielili generałowi Franco ochotnicy, reprezentujący liczne partie i środowiska narodowe w całym kraju. W opinii J. Giertycha powstanie wojska przeciwko rządowi madryckiemu było także rodzajem religijnej krucjaty przeciw wojującemu ateizmowi, swoistą drugą rekonkwistą w obronie tradycyjnych dla Hiszpanów religijnych wartości.

Tezom tym towarzyszy podkreślanie przez autora książki rdzenie hiszpańskiego charakteru frankistowskiego wystąpienia. W ocenie publicysty wojna prowadzona była przez hiszpańskich patriotów w obronie ich państwa. Udział w niej – u boku wojsk generała Franco – Niemców i Włochów był przez niego wyraźnie marginalizowany (zarazem podkreślał masowe zaangażowanie komunistów ze Związku Sowieckiego i innych krajów Europy oraz ich udział w walkach po stronie „czerwonej Hiszpanii”).

Z kolei charakteryzując hiszpańskie środowiska polityczne, wspierające generała Franco, autor wyraźnie sympatyzuje z ruchem karlistowskim i sformowanymi przez jego zwolenników oddziałami „requeté”, uważając karlistów i „czerwone berety” za najbardziej ideowych, konsekwentnie broniących idei narodowych, zachowawczych i katolickich oraz zdeterminowanych w obronie niepodległego, narodowego państwa stronników Franco.

Takiej ocenie tego środowiska towarzyszy mniej entuzjastyczna opinia narodowego publicysty na temat Hiszpańskiej Falangi. Postrzega ją jako formację mniej zwartą ideowo, szermującą – obok haseł katolickich i nacjonalistycznych – również wezwaniami do budowy społeczeństwa opartego na elementach lewicowej doktryny syndykalistycznej.

Niezwykle konsekwentnie J. Giertych buduje w swej książce również monolityczny obraz tytułowej *Hiszpanii bohaterkiej*. Jego obserwacja zachowań społeczeństwa na ziemiach opanowanych przez frankistów obfituje w oceny podkreślające jego zdeterminowanie, spokój w obliczu wojennego dramatu, gotowość do poświęceń, wrogość wobec lewicy i komunistów, religijność. W działaniach wojska i wspierających je oddziałów paramilitarnych podkreśla bohaterstwo, przytaczając z upodobaniem przykłady heroicznego zachowania się „powstańców” podczas bitew wojny domowej – zarówno całych formacji, jak i poszczególnych jednostek.

Natomiast pojawiające się w tle głównego wątku narracji, dotyczącego Hiszpanii frankistowskiej, opisy, charakterystyki i analizy związane z próbami przybliżenia czytelnikom strony „republikańskiej” stanowią swoiste negatywy opinii korespondenta „Kurieria” na temat „państwa Franco”. Republikanie w oczach J. Giertycha to w istocie przede wszystkim komuniści i anarchiści – przeciwnicy Hiszpanii katolickiej, narodowej, tradycyjnej i suwerennej, zwolennicy społeczeństwa i państwa „bezbożnego”, wyzutego z narodowej i obyczajowej tożsamości, mającego stać się w przyszłości nie tyle ludową republiką, ile marionetką „czerwonego” Kremla i międzynarodowego ruchu komunistycznego oraz rozsądnikiem konfliktów społecznych i politycznych na zachodzie Europy, destabilizującym Stary Kontynent. Jak mantrę powtarza przy tym J. Giertych oskarżenia o inspirowanie działań republikańskiej Hiszpanii przez masonerię i „międzynarodowe żydostwo”.

Często w książce – na marginesie „hiszpańskiej” narracji – pojawiają się nawiązania do najnowszych dziejów Polski i sytuacji politycznej nad Wisłą. Publicysta zestawia w nich niejednokrotnie

Stronnictwo Narodowe w Drugiej Rzeczypospolitej – oceniając je jako najbardziej ideowe spośród polskich ugrupowań politycznych, wierne tradycji, broniące wiary rzymskokatolickiej przed złowrogim spiskiem lewicy, wolnomyślicieli, masonów i Żydów, budujące jedność Polaków – z hiszpańskimi karlistami. Równocześnie ostrzega czytelnika przed ideami i działalnością polskich partii lewicowych, środowisk liberalnych, radykałów i ugrupowań mniejszości narodowych, które jego zdaniem – gdyby nie napotykały skutecznego przeciwdziałania ze strony narodowców – mogłyby w przyszłości doprowadzić nad Wisłą do rozniecenia społecznych konfliktów, do destabilizacji państwa i dramatu podobnego do hiszpańskiej wojny domowej.

Niezależnie od występującej na łamach *Hiszpanii bohaterskiej* – w niektórych jej fragmentach – bardzo wyraźnie tendencyjnej narracji oraz uproszczonych bądź po prostu błędnych też i wniosków autora, książkę J. Giertycha warto polecić do lektury jako źródło historyczne zarówno zawodowym dziejopisom, jak też pasjonatom-amatorom historii i to przynajmniej z dwóch ważkich powodów. Po pierwsze stanowi ona bogate faktograficznie – niezależnie od pojawiających się interpretacji prezentowanych faktów, mogącej stanowić przedmiot krytyki czy polemiki – a zarazem należące do nielicznych, świadectwo wydarzeń wojny domowej w Hiszpanii, spisane przez zwolennika strony frankistowskiej, mającego z racji deklarowanych przez niego poglądów szeroki dostęp do przedstawicieli środowisk politycznych, organizacji społecznych, wreszcie reprezentantów regularnej armii, wspierających marokański przewrót¹¹. Bogactwo informacji, talent publicystyczny, a zarazem wiedza autora sprawiają, że trudno ją potraktować w uproszczony sposób, jako typową książkę agitacyjną, pomimo iż J. Giertych na jej kartach nie kryje swych politycznych sympatii. Po drugie – książka ta, pióra jednego z najbardziej popularnych publicystów, a zarazem przywódców i ideologów polskiego obozu narodowego to także wdzięczne źródło do analizy idei, haseł, formacji światopoglądowej, postaw politycznych, wreszcie aktywności publicznej reprezentatywnych dla jednego z najsilniejszych w Drugiej Rzeczypo-

¹¹ Relacje „z drugiej strony barykady”, przychylne dla republikańskiej Hiszpanii niemal równocześnie z J. Giertychem opublikowali: słynny brytyjski pisarz Georg Orwell (*W holdzie Katalonii*, pierwsze angielskojęzyczne wydanie w 1938 r.) i znany polski publicysta Ksawery Pruszyński (*W czerwonej Hiszpanii*, wydanie w 1939 r.).

spolitej, a zarazem najbardziej żywotnych na ziemiach polskich od końca wieku XIX ruchów ideowo-politycznych.

Na zakończenie warto dodać, że drugie wydanie książki J. Giertycha zostało przygotowane przez łódzkiego historyka, magistra Michała Andrzejczaka, doktoranta w Katedrze Historii Polski Najnowszej Instytutu Historii Uniwersytetu Łódzkiego, specjalizującego się w dziejach najnowszych Polski i historii polskiej i europejskiej myśli politycznej w XX stuleciu. Wypada podkreślić, że M. Andrzejczak jest – pomimo młodego wieku – wytrawnym już członkiem zawodowego cechu dziejopisów; autorem, współautorem bądź redaktorem wartościowych monografii, wydawnictw źródłowych i artykułów¹². Poprzedził on tekst słowem wstępnym, przybliżającym genezę ukazania się książki w 1937 r., okoliczności wybuchu wojny domowej w Iberii i jej przebieg. Opatrzył go też wyczerpującymi przypisami, objaśniającymi opisywane przez J. Giertycha wydarzenia, oraz indeksem nazwisk postaci, występujących na kartach *Hiszpanii bohaterskiej*. Tak rzetelne opracowanie tekstu źródłowego podnosi niewątpliwie jego wartość poznawczą, a zarazem ułatwia wnikliwą lekturę.

PRZEMYSŁAW WAINGERTNER
UNIwersytet Łódzki*

¹² Wśród dorobku M. Andrzejczaka warto wskazać przede wszystkim monografię, pt. *Faszyzm włoski i hitleryzm w publicystyce Romana Dmowskiego w latach 1922–1939*, Wydawnictwo „Nortom”, Wrocław 2010, ss. 256. Autor ukazał w niej stosunek twórcy, głównego ideologa i przywódcy polskiego obozu narodowego do dwóch masowych ruchów społeczno-politycznych, które ukształtowały się w pierwszej połowie XX w. w Europie. Książka zawiera również drobiazgową analizę ewolucji ocen R. Dmowskiego, dotyczących faszyzmu i narodowego socjalizmu. Inne publikacje tego autora to m.in. *Curriculum vitae Jędrzeja Giertycha...*; *O Romanie Dmowskim. Wybrane wspomnienia z prasy obozu narodowego z 1939 r.*, oprac. i przedm. M. Andrzejczak, K. Dziuda, Dom Wydawniczy „Ostoja”, Krzeszowice 2011, ss. 576.

* Wydział Filozoficzno-Historyczny, Instytut Historii, Katedra Historii Polski Najnowszej.